



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

### CENA PRZEMIERA:

miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	" 2.—
Półrocznie	" 1.50
Kwartalnie	" 1.—
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skryjka pocztowa Nr. 21.

Redaktor przyjmuje do druku od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem. Redakcja nie odpowiada za artykuły, nie oznaczono zgory ceną, honorariów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i S. Metal i S-ka Krad. Fred. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i R. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

### CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-ej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sazonowie i Zagłębie Dąbrowskie jest p. Wacław Badurski (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani Z. Hubickiej Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan J. Kolański.

## DZIS

 w teatrze miejscowym przedstawienie popołudniowe **„WYCHRZTA”** wieczorem **„Zaporożec za Dunajem”** z udziałem sł. art. **J. S. Szostakowskiej** i **małorosyjskiej** trupy pod dyrekcją **D. A. Hajdamaki**

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) **nadzwyczaj interesujący program.** ZMIANA PROGRAMU Lokal ogrzany. (Patrz ogłoszenie.)

### Zawiadomienie.

Zapisy na członków do nowozałożonego **T-wa Muzyczno-Literackiego „LIRA”** przyjmuje się

u p.p. Gustawa Weinberga, I aleja № 2, Józefa Böhma, I aleja № 9, i w lokalu Towarzystwa (II aleja 48) w poniedziałki, środy i czwartki od 8-ej do 10-ej wieczór.

Założyciele: H. Markusfeld, Dr. Wład. Sachs, Józef Imich, Gustaw Weinberg, Józef Böhm. 218 3—1

### Lekarz-Dentysta

**M. GREJNIEC** I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny. Wawenfelda, telefon № 108.

### KALENDARZYK.

D. 7 Marca.

Imiona chrześcijańskie: dziś Tomasz z Akwinu W. D. jutro Jana Bożego W. Wskółka słońca: godz. 6 m. 42, zachód godz. 5 m. 43. Przybyło dnia: 3 godziny 27 minut. Wiadomości historyczne: 1440. Władysław Warneńczyk przyjmuje koronę węgierską.—1521. Zawezwanie Lura do Worms.—1809. Przejście Rosjan przez zatokę Botnicką (po lodzie).

### W obronie polaków.

Z pism rosyjskich pierwsza „Rn” zabrała głos w sprawie wywłaszczenia Polaków w Prusiech.

„Stała się rzecz niesłychana. Oficjalnie wypowiedziano narodowi polskiemu wojnę bezlitośną. Ministrowie pruscy zupełnie jasno oświadczyli mu z wyżyn trybuny parlamentarnej, że musi ustąpić miejsce swe, musi ustąpić ziemię swą koloniście zachodnio-niemieckiemu. Całemu światu oświadczone, że Prusy uciekają się do tak nadzwyczajnego i antypatycznego środka tylko dlatego, że nie widzą innego dnia zabezpieczenia całości państwa.

Na czemżeś polega istota tego niebezpieczeństwa? Czy w powstaniu polskiem, które odbudowawszy Polskę, oderwie od Prus część ich posiadłości? Ten powód nierzad dawniej wystawiali ministrowie pruscy. Teraz mówią co innego. Teraz, być może, pod wpływem ochłodzenia względem Rosji, przynajmniej, że niebezpieczeństwo nie polega wcale na oderwaniu się Polaków (przecież to oczywisty nonsense: gdzież Polacy mogą walczyć z Niemcami), ale polega na tej roli, jaką może odegrać „cała siła ruchu polskiego na granicy” w razie wojny.

Tylko kolonizacja niemiecka i wzrost elementu niemieckiego na kresach może usunąć to niebezpieczeństwo. Tak otwarcie po-

wiedział w Izbie Panów minister rolnictwa Armin, a Bülow pochwalił jego mowę.

Za kogoż więc cierpią Polacy w Prusiech?

Za Rosję! Wiemy teraz, że gdyby nie było Rosji na zachodniej granicy Niemiec, Polacy poznaliby korzystaliby ze wszystkich dobrodziejstw kultury i ze wszelkich praw obywatelskich.

Znamy teraz jedyną przyczynę, z racji której Prusy przesładują swych Polaków. Nikt jednak nie wie, dlaczego my przesładujemy naszych Polaków.

To jest jakaś tajemnica kancelaryjna! Prusacy znaleźli tylko jeden, jedyny podług nich środek złamania Polaków—odebrania od nich ziemi i osadzenia na niej kolonistów niemieckich.

My nie mamy odpowiedniego środka. Bo przecież niepodobna myśleć o wysiedleniu 8-u milionów Polaków z Polski rosyjskiej, gdy Prusacy nie mogą sobie dać rady z 3 milionami. I poco mielibyśmy to czynić? Przecież Polacy nie grożą nam w razie wojny.

U nas jednak uważają, że koniecznym jest złamanie Polaków i sądzą, że dokonają tego za pomocą zwykłych środków represyjnych.

Prusacy, którzy poznali sto razy lepiej Polaków, tylko się uśmiechają, patrząc na te nasze naiwne próby.

Naturalnie jest to im bardzo na rękę dla ich własnych planów.

78 **A. K. Greene.**

### Zbrodnia w Grammercy Park.

CZEŚĆ PIERWSZA.

(Dalszy ciąg).

Uspokojona stanąłem odrazu na dawnym stanowisku i stanowczo odpowiedziałam:

— W co wierzę i co mnie w przekonaniu utrzymuje, nie straci na dziesięć minut więcej zwłocze. Zanim zawiadomię panów o rezultacie moich poszukiwań, chcę wpiersi wiedzieć, jakie dowody zebraliście panowie przeciw niemu i czy obciążają go więcej niżeli dawniejsze świadectwo przeciw jego bratu.

— Czy to żądanie nie jest zbyt przesadzane, miss Butterworth? Czy sądzisz pani, że nam wolno wypowiadać wszystko, a przynajmniej część naszych tajemnic? Oświadczyłibyśmy pani że posiadamy nowe i ważne dowody przeciwko starszemu bratu. Czy to pani nie wystarczy?

— Byłoby to dostatecznym, gdybym była waszym kolegą albo urzędnikiem. Ale nie jestem ani jednym ani drugim. Zajmowałam się śledztwem sama, a chociaż jestem kobietą i nie znam się na zajęciach podobnego rodzaju, zasłużyłam, przynajmniej to panowie wkrótce, na niejakię względy. Nie mając zaś dokładnej wiadomości, jak sprawa stoi, nie jestem w możności przedstawić odpowiednich faktów.

— To nie ciekawość, miss Butterworth,

ale chwałebna żądza prowadzenia systematycznie interesu, utrzymuje panią w tem przekonaniu—przemówił pan Gryce.

Głós ajenta pełen był żartobliwej ironii.

— Pan Gryce zna doskonale moje usposobienie—odezwałam się spokojnie.

Inspektor znalazł się w kłopotcie. Spojrzył na mnie i na ajenta, ale uśmiech tego ostatniego był nieprzenikniony, ja zaś przybrałam wyraz twarzy, z którego nie spodziewał się żadnego ustępstwa.

— Jeżeli panią zawezwę na świadka, miss Butterworth, nie będzie pani mogła w ten sposób postępować; będzie pani przymuszona wszystko co ci wiadomo powiedzieć.

— To prawda — przyznałam — w każdym razie w tej chwili nie obchodzi panów co uważałabym za stosowne powiedzieć na posiedzeniu sądownym. Bądźcie zatem panowie łaskawi zaspokoić moją ciekawość, bo pan Gryce jest przekonany, że jedynie to uczucie mną powoduje. Wszak to wszystko będzie wkrótce ogłoszone w dziennikach? Czy nie zasłużyłam, a-bysście mnie chociaż na równi z reporterami traktowali?

— Reporterowie są naszymi sługami. Nie porównywał się pani z nimi.

— A jednak dostarczają wam często cennych wiadomości.

Pan Gryce miał zamiar zaprzeczyć, ale się wstrzymał i zadowolili się gwałtownem odwróceniem mego garnuszka.

— Czy mamy się poddać zechceniu miss Butterworth?—zapytał inspektor.

— To jest jedyny sposób wyjścia—odpowiedział pan Gryce, stawiając garnuszek z gwałtownością!

Kocham się w cackach i przywiązuje do niektórych drobiazgów większą wagę, aniżeli na to zasługują, dlatego nieostrożność pana Gryce uraziła mnie.

Pan Gryce mówił dalej:

— Będziemy z panią jak z kolegą postępować; chociaż pani nie chce przyjąć tego tytułu, a przez zaufanie, jakie jej okazemy, zasłużymy z jej strony na wzajemność.

— Zatem bądź pan łaskaw zaczynać.

— Jestem posłuszny. Ale pozwól mi pani zrobić uwagę, że pani pierwsza naprowadziła nas na ślad Franklina Van Burnama.

XXX.

### Stan sprawy podług pana Gryce.

Czas niespodzianek minął. Dlatego powiedzenie pana Gryce przyjęłam bez zdziwienia.

— Skoro pani nie mogła w Howardzie Van Burnam poznać człowieka, towarzyszącego jego żonie do domu Silasa Van Burnam, zrozumieliem, że trzeba w innym kierunku szukać, a-bójcy Ludwika Van Burnam. Uważa pani, że polegałam na jej pamięci więcej niż sama jej ufając, tak dalece, że nie raz jeden dałam pani sposobność wypróbowania jej.

D. c. n.

**RYDZEWSKI i S-ka** Biuro Techniczne w Częstochowie. Telefon Nr. 1

Poleca przewodniki elektryczne Zjednoczonej fabryki kabli w Petersburgu. Nadeszły armatury elektryczne wyrobu Czeskiego.—Sawedzka stal i pilniki.

### Niema zimnych i wilgotnych mieszkań

Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, uswa absolutnie zimno, grzyb i wilgoć przy oszczędności opału do 50%.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, relikwiarze przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-  
dzące, od najrzeczniejszych do najwysokich artystycznych wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych  
nych prima materiałowej kamienia i drzewa. Deklaracje domów od ról modełowań i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje  
się wykonywać roboty w miejscowościach następujących: Informacje, rysunki i kosztorysy na każde zamówienie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
Aleja III dom wstany.

Archimedes mógłby ziemię przewrócić, gdyby znalazł tylko punkt oparcia. Prusacy nie mogliby nawet marzyć o rozwiązaniu u siebie kwestji polskiej w ten sposób, w jaki zamierzają to czynić, gdy nie znaleźli punktu oparcia w naszej naiwności.

Kwestja polska stała u nas nieraz sto razy gorzej, ale nigdy, postawienie jej nie było tak nierozsądnem.

Wypadki zewnętrzne, odkrywając zuchwałe plany Niemiec, podpowiadają nam politykę słowiańską na wielką skalę. A my tymczasem nakładamy na siebie akurat wówczas ciężkie łańcuchy na nowo zaplątującej się kwestji polskiej, która nie pozwala nam ani kroku uczynić ku Słowiańszczyźnie.

## Z dnia powszedniego.

### Niema wymówek!

A więc wielkiemu złu, wywołaniu groźna naszego nieprzyjaciółom za granicę w części zapobieżono.

Zorganizowano przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie „Biuro informacyjne o źródłach wytwórczości“.

Zadaniem tej nowej a pozytywnej instytucji jak zaznaczaliśmy, jest informowanie przemysłowców, kupców, wogóle odbiorców o źródłach wytwórczości i handlu, w pierwszym rzędzie krajowych, a w braku tych zagranicznych — takich, które nie stoją w sprzeczności z naszymi interesami.

Biuro informacyjne za pośrednictwem prasy, własnych korespondentów oraz pokrewnych instytucji dążyć będzie do uświadaczania o stanie krajowego przemysłu i zachęcać do nabywania jego wytworów, jak również ma cel wskazywać kapitalistom, przemysłowcom i kupcom pola wytwórczości i handlu dotąd w kraju nie wyzyskane.

A więc teraz już nie będzie wymówek pp. polskich kupców, a także klientów: „Nie wiemy, skąd brać towar“, czy to jednak zapobieżenie kategorycznie naszym źródłom „przyzwyczajeniom“?

Wątpić, niestety należy. Sprawa „popieprzenia przemysłu krajowego“ uwiązła znowu. Nie widać akcji, nie widać czynu.

Być może atoli, że utworzenie takiego Biura przypomni niejednemu pesymistę i... malkontentowi, że należy pomyśleć na serio o tej dla nas świętej sprawie, i być może, wielu naprowadzi na drogę obowiązku.

Daj to, Boże...

## Kronika miejska.

**Zmiany w duchowieństwie.** Ks. A. Urbański za prowadzenie aktu w języku polskim w Niezawisłości został przez władzę pozbawiony etatu wikariusza parafii św. Zygmunta. Na jego miejsce otrzymał etat przy tejże parafii ks. J. Zaboriski, liczący się wikariuszem par. Dietrichki. Ks. A. Urbański, pozbawiony posady wikariusza, będzie nadal zamieszkiwał w Częstochowie i jako „wolnonajemny“ będzie pracował w kancelarii parafialnej św. Zygmunta, do otrzymania posady etatowej. Ks. Czaki został przedstawiony na posadę administratora parafii Rządzińskiej.

**W kościele św. Zygmunta** przez cały miesiąc marzec o g. 6 m. 15 odbywają się nabożeństwa ku czci św. Józefa. Przez cały wielki post w każdą sobotę na nabożeństwie wieczornem ks. kan. Fulman będzie miewał specjalne nauki przygotowawcze do spowiedzi wielkanocnej. Oprócz tego jak zwykle ks. kan. Fulman miewa co niedzielę kazania po mszy św. odprawianej o g. 9-ej rano.

**Z Herbów.** Kilka osób udających się do Prus na robotę, usiłowało przejść granicę. Zauważwszy to żołnierze straży pogranicznej wystrzelili. Na odgłos strzału nieznajomi cofnęli się z powrotem. Ujęto ich i przyprowadzono do aresztu w Częstochowie.

**Kary.** Czas gen.-gub. za posiadanie broni bez pozwolenia skazał na jeden miesiąc więzienia lub zapłacenie 25 rb., następujące osoby: Piotra Chęcińskiego, ze wsi Lamkowo, gm. Kuznica, Wincentego Wilka. Konstanty Czerne ze wsi Przystajni, Józefa Jelonek z Kamieńska, gm. Przystajni, Jana Gładysz z Dąbrowy, gm. Przystajni, Jana Łopatkę i Franciszka Głomby, z Truskolas, gm. Panki, Adama Smek ze wsi Borowe, gm. Węglowice, Andrzeja Kubczaka, ze wsi Kocin, gm. Mykanów. Wszyscy powiatu częstochowskiego.

**Ze związku katolickiego.** Ogólne zebranie członków związku katolickiego, na którem nastąpi wybór nowego zarządu, odbędzie się w niedzielę d. 8 marca o g. 1 w południe na sali rpołotnicznej na ulicy Krakowskiej nr. 18 (wprost kościoła św. Rodziny).

**Restauracja organów.** W chwili obecnej dokonywa się odnowa organów w świątyni na Jasnej Górze. Odnowę powierzono firmie Dominika Biernackiego z Dobrynia nad Wisłą.

**Samobójstwo.** Wczoraj po południu Józefa Czerwińska, lat 24, służąca u p. Moszczyca przy ul. Cerkiewnej Nr. 4, zażyła łygu w celu samobójczym. Desperackie odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie jej udzielono odtrutki. Stan jej nie budzi obaw.

**Przy pracy.** W majątku Turów, gm. Olstyn p. Rędzińskiego 18-letni Wincenty Stamusz uległ poszarpaniu ręki w sieczkarni.

— W majątku Barkowice, gm. Konary własności p. Kulińskiego chłopiec 13-letni Stefan Rozpędowski uległ obcięciu palców w młocarni. Obydwoh przewieziono do szpitala w Częstochowie. Stan pierwszego bardzo ciężki.

**Za kontrabandę.** Za przewożenie zagranicę spirytusu, broni palnej i nabożów wybuchowych czasowy generał gubernator skazał mieszkańca wsi i gm. Dźbów Franciszka Penczka na wyśledzenie z kraju.

**Ze szpitala.** W dniu wczorajszym w szpitalu miejscowym znajdowało się na kuracji mężczyzn 42, kobiet 28.

**Pożar** We wsi Złochowice, gm. Opatów, spalił się dom drewniany kryty słomą, i chlewy należące do Aleksandra Polisa.

**Z Tow. Ogrodniczego.** W niedzielę o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie ogólne Tow. Ogrodniczego w lokalu T-wa.

Z testu.

Dziś trupa małosyjska odegra: po południu „Zydówkę przechrzczoną“, wieczorem „Zaporożca za Dunajem“.

### Z Sosnowca.

**Odnawianie kamienic.** Zewnętrzny wygląd Sosnowca, pomijając kałużę błota na ulicach lub leżące na nich kupy śmiegu, zmieszanego z nieczystościami i błotem ulicznym, krzywym ulic i wyboje na nich, przedstawia się obecnie przyzwoicie nie zachęcająco. Przyczyną tego duża liczba nieestetycznych kamienic, zbudowanych bez smaku, skłoczonych na przedzie byleby tylko ustawić cztery ściany, pokryć je dachem i „umieścić“ zamieszkanie w nich. Zwracaliśmy już nieraz uwagę na brzydotę kamienic w Sosnowcu i dziwił się, dlaczego magistrat tak mało dbał o nadanie miastu piękniejszego, schludniejszego wyglądu. Obecnie, jak słyszymy, braki te mają być w części usunięte. Nowy prezydent miasta nosił się z zamiarem rozesłania do wszystkich obywateli, (jest ich około 1400), pozwu, aby kamienice poddawiali, lub jeżeli nie są otynkowane, otynkowali. Pozew w najbliższych dniach ma być rozesłany. Spodziewać się należy, że obywatelstwo nasze spełni szlachetne zadanie i zabierze się zżawo do odnowienia kamienic i nie będzie sprawy odlewkało. (Odnawienie kamienic ma nastąpić w sezonie budowlanym to jest w czasie od 1 kwietnia do 1 października roku bieżącego).

**Porzucona przez męża.** Mieszkaniec Sosnowca robotnik Józef Olczak wyjechał przed 5 laty do Ameryki, pozostawiając w domu na łasce opatrności żonę i dzieci. Zona zaniepokojona długą nieobecnością męża wysłała list do znajomych w Ameryce z zapytaniem co się dzieje z mężem. Ku wielkiemu swemu zdziwieniu otrzymała odpowiedź, iż mężowi nieźle się powodzi i że się — poraz drugi ożenił. Strapiona małżonka zamierza wybrać się w podróż do niewieromego. Ciekawe będzie spotkanie.

### Z Łodzi.

— W sprawie dwukrotnego pożaru w składzie fotograficznym pod firmą „Makart“ wykryto powódki, że przyczyną pożarów było podpalenie przez samego właściciela składu celem otrzymania premjum assekuracyjnego od Tow. „Zapora“, w sumie 11,870 rb., tymczasem towaru było w składzie tylko na kilka set rubli. Właściciela składu Romana Argusa, żonę jego i subjekta Markusa Silbersteina aresztowano.

— W fabryce Bera Freidenberga przy ul. Widzewskiej nr. 192, wydano dla braku obstatunków 39 robotników, a pozostałym zniżono płacę. W fabryce Philiata skasowano zmianę nocną. W fabryce chustek Głuhwana przy ul. Spacerowej przystąpiono do pracy, godząc się na zniżkę dla jednych rob. o 18%, dla drugich o 20%.

— Skazany został Stanisław Szydłowski za zadanie ran na 3 mies. więzienia.

— Pozwolono na założenie we ślach Kazimierza i Chojnach czytelnicy i biblioteki.

### Z Warszawy.

**Pogotowie pożarne.** Zarządowi miasta przedstawiono projekt nabycia samochodu, na którym mają się mieścić niezbędne przybory ratunkowe, jak sikawka, drabina składana i t.p. Ma to być lotne pogotowie ratunkowe w wypadkach pożaru, obsługiwane przez 8 strażaków i brandmajstra. Komisja delegowana do oceny tego projektu, zebrała, iż pogotowie pożarne jest dla miasta bardzo pożądane. Automobil taki kosztuje od 15—20,000 rb.

**Długa z ofiar katastrofy** pod Suchedniowem, córeczka stróża z Puław, Złuba, półtora roku licząca dziewczynka, zmarła w szpitalu Ewangelickim, gdzie leżą jeszcze jej rodzice, oboje ranni.

**Egzaminy na ochotników.** Młodzież, która pragnie odbyć służbę wojskową w charakterze ochotników drogiego zżędu, a posiada wykształcenie bądź ze szkół prywatnych bez praw, bądź też domowe, może otrzymać świadectwa egzaminowe, ważne w ciągu roku od daty wydania, przy warszawskim korpusie kadetów w alejach Belwederskich. Niegdys świadectwa takie wydawała zwinięta już szkoła junkierska w b. pałacu prymasowskim w Warszawie, następnymi kandydaci do egzaminu zgłaszali się, doniektórych z warszawskich gimnazjów rządowych, obecnie zaś całą tę sprawę oddano wyłącznie kadeckiemu korpusowi, który ogłasza iż egzaminy na ochotników (świadectwo z takiego egzaminu wogóle daje przewileje naukowe w służbie rządowej) zaczną się d. 16-go bm. i trwać będą przez cztery dni codziennie, o godz. 4-ej po poł. Odpowiednie podania o dopuszczenie do egzaminów należy składać przed datą 6-go bm. w kancelarii korpusu.

### Różne.

**Przemysł krajowy.** Koło warszawskie zjednoczonych ziemianek przypomina polskimi wydawcom i nakładcom pocztówek, iż jednocześnie z konkursem na projekty artystyczne w gmachu Tow. zachęty sztuki pięknych, urządzona będzie wystawa pocztówek krajowych, łącznie ze sprzedażą na korzyść wydawców. Celem wystawy jest zaoferowanie ogólnu z tem, co kraj w tym kierunku produkuje oraz pobudzenie ruchu wydawniczego. Z chwilą, kiedy nasze pocztówki odpowiedzą z jednej strony wymaganiom artystycznym wyrobionej publiczności, z drugiej zaś osiągną możliwe niskie ceny, dostępne dla kół szerokiech, potrafimy skutecznie walczyć z zalewem niepożądanych wydawnictw zagranicznych, zabierających ubogiemu krajowi miliony.

**Zrzeczenie się mandatów.** W Piotrkowie dokonano w tych dniach wyborów mandatów miasta. Wybrano pp.: Henryka Rudnickiego, Felicjana Kepińskiego, Seweryna Gorzyńskiego i Mariana Byczkowskiego. Wszyscy wybrani mandatów nie przyjęli, gdyż nie chcą brać udziału w gospodarce miejskiej według systemu dotychczasowego.

**Z kolei.** Zarząd 1 tubejszych kolei otrzymał zawiadomienie ministerstwa komunikacji, na mocy którego osoby pozostające na służbie państwowej, a także uczestnicy kasy emerytalnej inżynierów komunikacji, przeznaczani do pełnienia obowiązków tak na skarbowych jak prywatnych kolejach (dotychczas obowiązkowo należą do miejscowych kolejoży kas emerytalnych lub przezorności) na własne zadanie zwalniani być mogą od uczestnictwa w rzeczonych kasach emerytalnych lub „Przezorności“.

## U „PRAWDZIWYCH ROSJAN“.

Na niedawno odbytym zjeździe sala zgromadzeń ludzi „Istino-ruskich“ od początku była widownią mów i zjawisk zgola niezwykłych. Faktem jest, że d-r Dubrowin już znakomicie utracił swą powagę, jako przywódca stronnictwa, i wobec tego zgłosiło się wielu innych kandydatów na to stanowisko.

Leż ratuje p. Dubrowina jeszcze dotąd ta moc „samowładca“, która sobie sam nadał i którą znakomicie umie wyzyskiwać dla swych celów.

Znany zatarg pomiędzy d-r Dubrowinem i tak poważną firmą, jak Puryzkiwicz, wybuchnął wreszcie silną bombą na ostatnim posiedzeniu Zjazdu i zakończył się tymczasem najzupełniejszą porażką... p. Puryzkiwicza i jego adherentów.

Rzecz w tem, że „główna rada“ Związku oraz członkowie — założyciele przeszli do Zjazdu formalne żądanie notarialne, aby d-r Dubrowin złożył sprawozdanie ze spraw sobie zleconych, a także i rachunek... z sum pieniężnych.

Były to niewątpliwie argumenty aż nadto ciężkiego kalibru.

A przecież d-r Dubrowin i z niemi sobie

poradził. W ostatnim numerze gazety „Ruskoje Znamia”, zostało ogłoszone niezwykle aroganckie postanowienie d-r Dubrowina i jego klki, aby: 1) uznać postąpienie Puryszkiewicza i Comp. za haniebne; 2) wyrazić winowajcom zupełną pogardę i 3) na zawsze wykluczyć autorów wezwania ze Związku Narodu rosyjskiego, komunikując o wszystkim powyższem we wszystkich gazetach prawniczych.

Godzi się wątpić, czy nawet tak radykalny środek zdola oczyścić Dubrowina od zarzutów, dotyczących... tych sum pieniężnych.

To pewna, że takiego rodzaju niesnaski, w łonie „wiadz zwierzchnich” i filarów Związku nie mogą się przyczynić ani do jego popularności, ani też do dalszego rozwoju.

Daremnie tedy chyba pozostaną wszelkie wysiłki wysunięcia na widownię „własnego” generała Krasnikowa, który ma być Beulangerem rozszalonego nacjonalizmu związkowców; bezsilnie mnszą pozostać zapewnienia tego ostatniego, iż ma on krom tytułu generał-majora, wrodzonej sobie energii i dzielności, jeszcze i pieniądze, pieniądze nie byle jakie, bo 1.700.000 rubli wynoszące, a rzekomo mu już darowane przez... pewną damę.

Chodzą również wieści, że uczestnicy zjazdu w gronie ścisłym i niemal przy drzwiach zamkniętych, silnie omawiali sprawy dalszej swej polityki i stanowiska. Związkowcy, jakoby zasadniczo oświadczyli się wrogo względem polityki Stojłypina i postanowili całą swą usilność skierować na przeciwwalkę aktualną z rewolucją.

Czy ta rewolucja, jako przeciwnik, nie jest dziś czasem płodem wynalazczego umysłu związkowców?—należałoby może zapytać.

Dzień 16 b. m. związkowcy na zjeździe poświęcili omawianiu treści adresu najpoddańszego. Postanowiono głównie położyć nacisk w adresie na nieodpowiedniość trzeciej Dumy Państwowej.

D-r Dubrowin zaproponował redakcję następującą:

„Reprezentacja narodowa trzeciego zwołania, jako nie podtrzymująca narodowości, prawosławia oraz samowładztwa, powinna być rozpuszczona, a to w tym celu, aby nie podniecała ludności z trybuny parlamentarnej”.

Zas p. Bułacz dodał jeszcze poprawkę: „Duma, która nie wyraziła potępienia p. Milukowowi za podróz występną do Ameryki, nie ma praw do dalszej egzystencji”.

Krom tego postanowiono prosić o ustanowienie kolejowego korpusu eksploatacyjnego, zgodnie z projektem gen. Wendrycha.

Skutkiem tego, że narady o treści adresu nad miarę się zaciągnęły, termin zjazdu członków Związku narodu rosyjskiego, został przedłużony.

## Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 6-go TAP. Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się o godzinie 2 minut 5. Przewodniczy Chomiakow.

Po ogłoszeniu spraw bieżących, Duma wysłuchuje sprawozdania prezesa komisji skierowywania projektów ustawodawczych Antónowa, w sprawie projektu dotyczącego porządku zarządzania cerkwią Zmartwychwstania w Petersburgu, w związku z wniesionemi doń poprawkami komisji redakcyjnej. Duma przyjmuje projekt ten w ostatecznej redakcji komisji redakcyjnej.

Na porządku dziennym referat komisji finansowej w sprawie żeglugi parowej na rzece Lenie.

Duma przyjmuje projekt bez dyskusji w 1-em czytaniu i, z uwagi na nagłość, postanawia 2-e czytanie odbyć po przerwie.

Dłuższą dyskusję wywołuje projekt ustawy w sprawie żeglugi na Amurze. Uchwalony zostaje wniosek odbycia posiedzenia wieczornego, poczem prezes zarządza przerwę półgodzinną.

Posiedzenie wznowione zostaje o godz. 4 minut 45.

Duma uchwała bez dyskusji w 2-em czytaniu i przesyła do komisji redakcyjnej projekty ustaw, przyjęte w 1-em czytaniu w wczorajszym posiedzeniu przed przerwą.

Na porządku dziennym referat komisji interpelacyjnej w sprawie interpelacji do ministra skarbu z powodu pogwałcenia przezeń art. 118 go ustaw zasadniczych.

Duma w głosowaniu uchwała interpelację jednogłośnie.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad referatem komisji do walki z pijaństwem.

Duchowny Senderko proponuje,

ażeby we wszystkich średnich zakładach naukowych wprowadzić wykłady o szkodliwości alkoholu, oraz zobowiązać duchownych, żęby z kazalnicy zaznajamiali lud z szkodliwością tą.

Bucki uważa za niezbędne walczyć z pijaństwem, nie zaś z umiarkowaniem spożywaniem alkoholu przez poszczególne jednostki.

Torczak oskarża o rozpowszechnienie pijaństwa duchownych, którzy niedość energicznie walczą z złem tem.

Raztorguje w wita z uznaniem prace komisji i stwierdza, że za urzeczywistnienie celów jej w Dumie naród powie serdecznie „Bóg zapłać”!

Ks. Galicyń uważa projektowane środki za nieprowadzące do celu i doradza komisji, ażęby walczyła raczej z zasadniczymi przyczynami nieszczęścia tego.

Tkaczew jest zdania, że środki zakazujące dadzą poważne wyniki, których lekceważać nie można.

Karjakin uważa za wielkie szczęście, że rząd zmonopolizował w ręku swoim sprzedaż trunków, obojętność ta bowiem umożliwia zastosowanie najrozmaitszych środków w walce z pijaństwem.

Naczelnik głównego zarządu dochodów niestajły, senator, Nowicki oświadcza, że wobec tego, iż dyskusja przekroczyła granice projektu ustawy, uważa za obowiązek swój zaznaczyć, że rząd, poza oświatową kulturalnymi, nie widzi innych środków do walki z pijaństwem.

Godnie oświadcza się za walką nie tylko z pijaństwem, ale także z tak zwanym umiarkowanym spożyciem alkoholu.

Duma olbrzymią większością uchwała zamknięcie dyskusji.

Referent, bar. Meyendorff oświadcza się za przesłaniem projektu do komisji w celu jaknajszczegółowszego rozpatrzenia go.

Duchowny Senderko, w odpowiedzi Nowickiemu 2 mu oświadcza, że duchowieństwo rosyjskie bardziej kompetentne jest w kwestii walki pracy z kapitałem, aniżeli poseł Nowicki w sprawach śpiewu cerkiewnego.

Bar. Meyendorff proponuje, ażęby przekazać komisji zasadnicze podstawy projektu, w celu wypracowania projektu ustawodawczego.

Wniosek bar. Meyendorffa zostaje przyjęty, z równoczesnym odrzuceniem wszystkich formuł przejścia do porządku dziennego.

Posiedzenie wieczorne zostaje odwołane. Posiedzenie dzienne zamknięte zostaje o godz. 7 minut 20.

Następne w środę, 11 marca.

## Telegramy.

Petersburg 5 TAP. Gazeta „Rossija” zamieściła dzisiaj artykuł wstępny, w którym powiedziane jest: „Najmilszszą odpowiedzi Najjaśniejszego Pana na najpoddańszy adres uchwały moskiewskiej jeszcze raz wskazuje narodowi rosyjskiemu, jak silnie i niezachwianie prowadzi Monarcha do odrodzenia i umocnienia ustroju państwowego powierzony Mu kraj”.

Gazeta przypomina, że w dniu 16 czerwca, pozostawiając moc działania nadanych przez manifest 30 października 1905 r. i prawa zasadnicze praw, Monarcha oznajmił o niezachwianem postanowieniu deprecjowania Swego wielkiego dzieła reform do końca.

Zestawiając te słowa z odpowiedzią Monarchy na adres szlachty moskiewskiej, „Rossija” pisze:

„Myśl Władcy, wola Monarchy są jasne; droga, którą dąży Cesarz do odrodzenia i zmiana naszego ustroju państwowego jest prosta; nie zna ona zwrotów i zbież. Jego wierni poddani powinni dążyć tą samą prostą drogą, dopomagać swemu szlachetnemu Monarsze w ciężkiej pracy, zapoczątkowanej przez Niego, w przeprowadzeniu reform i przywróceniu porządku.

„Nie zakulisowa polityka, nie intrzygi i niezieszczalne żądania urzeczywistnienia tych lub innych dążeń partyjnych dopomagają do pracy państwowej, a jedynie uczciwa praca, oparta na gruncie istniejących praw.

„I tylko taką pracą, ręką w rękę z wybrany przez Cesarza rządem, mogą ludzie rosyjscy spełnić wolę swego Monarchy.

Petersburg. W „Nowoje wremia” Mien-szlikow donosi o utworzeniu się nowego stronnictwa nacjonalistycznego, złożonego z osób, które z jakiegokolwiek powodów nie chciały

przystąpić do skrajnej prawicy i jej organizacji.

Na czele tego stronnictwa stanie szereg działaczy państwowych z pośród członków rady państwa i posłów do Dumy. Ozywione narady w tym przedmiocie wciąć się odbywają. Mniejszok pisze, iż stronnictwo to nie chce odegrać jakiejś odrębnej roli, uznaje bowiem tylko prawa zasadnicze i ma na celu obronę Rosji wobec inoplemieńców, dążąc do przywrócenia odwiecznej siły władzy, której zachwianie poczucie należy umocnić w narodzie rosyjskim na zawojowanych przez przodków ziemiach. Z tego wszystkiego można wnioskować, iż będzie to Związek o dążnościach skrajnych z dewizą: „Rosja dla rosjan”, a nosić zaś ma nazwę „Wszzechrosyjski Związek nacjonalistyczny”.

Petersburg 6 w. Najwyższa uwaga, zrobiona na adresie wiernopoddanym szlachty moskiewskiej, jest uważana coraz bardziej za niezbity dowód zwycięstwa rządu i polityki reform.

Petersburg 6 TAP. Nadesłano areszt na Nr. 43 gazety „Ruskoje Znamia”. Redaktor-wydawca Dubrowin pozostaje pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z par. 6 art. 129 kod. kar.

Kijów 6 TAP. Na peronie przed odejściem pociągu rozległ się huk. Jak stwierdzono pracownikowi okręgu ministerjum dróg i komunikacji Popowowi z kieszeni wypadła bomba i wybuchła. Ranny został Petrow, towarzyszył Popowa, który z nim szedł, a u którego znaleziono rewolwer.

Tyflis 6 TAP. W dzień w pobliżu wsi Gidan ograbiono pocztę na 1,025 rb. Dwa konie zabito.

Płock 6 w. Zaczęła się żegluga statków na Wiśle.

Lityń 6 TAP. Ujęto 3 uczestników napa-du na pocztę miejscową, pozostali zamknęli się w stajni we wsi Nowosielice i stawili opór zbrojny. Dwuch zabito, 23 zbiegło. 4 strażnicy oraz 3-jej włościanie miejscowi, uczestniczący w ujęciu napaśników, zostali ranieni.

Paryż 6 TAP. Przybył tu król angielski Edward.

Bruksella 6 TAP. Rząd wniósł do Izby akty dodatkowe do umowy w sprawie przyłączenia do Belgii Kongo. Projekt prawa z r. 1907 brzmi, że w razie przyłączenia Kongo do Belgii, wszystkie ziemie, będące własnością korony, przechodzą na własność państwa, natomiast państwo zobowiązuje się do płacenia renty corocznej następcy tronu Albertowi, córce króla ks. Klementynie, nadto zobowiązuje się wypłacić za wszystkie koncesje koronne królówi w ciągu 15 lat 50 milionów franków, które mają być przeznaczone na dzieła filantropijne. Plantacje kawy i kakao w Mauricie zostają własnością króla.

## Rozmai tości.

Szkola duńska wysuwa na pierwszy” plan rozwój indywidualny ucznia co oczywiście jest możliwe tylko wtedy, gdy nauczyciel ma do czynienia z niewielką liczbą uczniów. Nie przekracza ona też w żadnej klasie 36. Między nauczycielem i uczniami panuje stosunek „serdeczny. Oto charakterystyczny przykład. W jednej ze szkół kopenhaskich nauczyciel zauważył na lekcji, że uczeń usnął. Wiedząc jednak że ów uczeń wstał o 4 1/2 zrana i przed północą do szkoły rozniósł po mieście mleko, nie obudził go owszem, pozwolił mu się wyspać. Szkoły ludowe duńskie czynią niezmiernie wiele dla swych uczniów. Dzieci najuboższych rodzin dostają w zimie posiłek, często obuwie i ubranie. Szkoły ludowe posiadają łazienki z prysznicami. Każde dziecko musi co najmniej raz na 2 tygodnie wykapać się. Klasy szkolne są duże, jasne, ogrzewane parą, wentylacja znakomita. Budynek szkolny otacza ogród botaniczny. Dziewczęta w wyższych klasach uczą się gotować i szyc. Uczeńce spożywają przy wspólnym stole to, co same ugotowały.

Większa część preparatów z fosforem wapna używana w handlach zawiera w sobie siarczan wapna, który może wywołać w organizmie dzieci bardzo złe skutki. Fosfat wapna, który jest główną częścią składową

## Fosfatyny Faliera,

według orzeczenia sławnego profesora Liebreichta, nie zawiera ani źdźbła siarczanu wapna. Dla tego niema lepszego nad ten, pokarmu dla dziecka.



Fabryka wyrobów kościelnych egzystująca od 1871 roku.

1270

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtańszej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lożału: obrządy, ferobony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachymy, krzyże, lampy, zyrandole, lichtarze, materje, galony, frędzle, medaliki, obrząki i t. p. Buduje i oddaje nowe i stare pozłaca. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

**St. Szczawiński**  
w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
DELIKATESÓW  
i towarów kolonialnych  
ogz. od 1876 r.

TELEFON Nr 9.

Poleca

**Ogórki Nieżyńskie**

w baryłkach po kopie i na sztuki.

Ryby wędzone i świeże: **Nawagę i Jesiotra.**  
**Wędliny Litewskie. Jabłka i Pomarańcze.**  
**Kompoty w konserwie. Owoce suche, Konfitury Kijowskie i Śmietankę słodką sterylizowaną.**

**IMPORT**  
**WIN**  
**Węgierskich**  
i  
**Francuskich.**



# DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych

**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie ustalunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

## Bilety wizytowe.

Na składzie: książki meldunkowe, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontraktów, kwitariusze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

**W 2-iej Alei do wynajęcia od 1 marca 2 POKOJE kuchnia i przedpokój. Wiadomość w Redakcji.**

### KRAJOWY.

Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata Kapitałów, Najszersze pośrednictwo, Dział hipoteczny.  
Krajowy Dom-Złoczeń.  
Marszałkowska 124.  
1485 40-4

### Gospodni

miejśka młoda, energiczna, dobrze znająca się na kuchni, potrzebna zaraz. Wiadomość ulica Szeklańska № 20. 218-2-2  
Ples biały z złotymi latami, rasy bernardynskiej, przybłąkał się. Wiadomość w portjermi fabryki „Sa” Częstochowie. 215 3-2  
Pospokujecie zdrowej krawcowej do szycia w domu. Teatralna 62, Ożarówka.



MYDŁO „FLORA” HARTMANA

**PRZECIWIPIEGOM, PRYSZCZOM**  
wszelkiego rodzaju wysypkom, jak również zamiast kremu do twarzy używa obiek zagranicą arystokracja jedynie  
**MYDŁO „FLORA” wynalazku D. HARTMANA w Wiedniu 1/2.**  
Jedyny prawdziwy środek na całej kuli ziemskiej. Polecają go gorąco przez wielu lekarzy i profesorów wiedeńskich. P. c.: abycia

## Niezwykła Nowość!

!!!Darmo 30 dni Darmo!!!



Zegarek wspaniały genewski, czarny oksydow. ostatniego fasonu „Leontin” niewiele grubszy od srebrnego rubla, najlepszej konstrukcji, znakomitej marki „Mawrik”, nakręcanie „Remontoir” skazowia regulują się bez przycięcia, lecz tylko za pomocą wyciągnięcia główki Remontoirowej, obciążonej i wyregulowanej do jednej minuty z poręcznym piśmiem. na 6 lat.  
Uwaga. W razie gdy zegarek „Mawrika” okazał się nie dobry to nawet za 30 dni przyjmujemy go powrotem i pieniądz zwracamy. Cena zamiast rb. 14 tylko rb. 3 kop. 90, 2 szt. rb. 7 kop. 40. Premiję dla rozpowszechnienia firmy, dostajemy do każdego zegarka zupełnie darmo: 1) Dewizkę, wspaniałą oryginal. amerykańskiego złota (G. W.) lub wiecznego białego metalu (M. M.) 2) Srebrny brelok 84 próby „Pamięłkowy” lub srebrny oksydowany pierścionek 84 próby z trupa głową; 3) Papierosznica skórzana bardzo elegancka z dobrej skóry lub broszka damska srebrna 84 pr. fantazyjna 4) zamkowy woreczek ochraniający zegarek od kurzu.  
Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym nawet bez zadatku. Adresować prosimy: Agenturowy dom zegarków **Henryka Ratt**, Warszawa, Nowolipie 40 A 28. Uwaga. Na żądanie możemy wysłać zegarek „Mawrika” z cyferblatem „Fantazja” metalowy imitujący srebro lub złoto z dopłatą tylko 40 kop. Zegarki „Mawrika” mają ogromne powodzenie w całej Europie.  
P. S. Za przesyłkę pocztową dolicza się do jednego czy też do dwóch zegarków 40 kop. (Damski komplet jedna cena). Za sumienne wykonanie posiadamy mnóstwo dziękczyn. listów. 180-2-2

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIĘDANY, NIEZYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY**  
BYWAJA USUWANE DZIĘKI UŻYCIU  
**KAPSULEK „GOGNET”**  
Jest to lek na choroby górnych dróg oddechowych  
**CHOROBYM PŁUCNIM**  
PARTY, Rue de Valenciennes, 49 i wszystkie apteki.

Skład główny **FR. KARPIŃSKI** Warszawa, Elektoralna, 35 tel. 600.

### Benzo tanio

sprzedam 2 tka stylowe i jedno zwyczajne masywne jasnonew. Wiad. w Red. „Gońca” Częst. 193-2-1

Agent do artykułów technicznych, zdolny autostanowić na miasto i okolice potrzebny. Poczłkowo tylko na prośbę później stała pensja i procenty. Szczęśliwote oferty dla „Spec” w Redakcji. 211-4-1

Wydawca **F. D. Wilkoszewski**.



Medal Złoty - Hors Concours

## ASTHMA, KATARY

Leczą się przez używanie **CYGARETEK I PROSZKU „ESPIC”**  
**DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE**  
Pomagają do nabrania płucnego jest najskuteczniejszym środkiem do leczenia chorób organów oddechowych. — Przetwory w szpitalach francuskich i zachodnich. — We wszystkich znaczących aptekach Francji i zagranicą. — Sprzedaż hurtowa w Paryżu 220, ulica Saint-Lazare, 220.  
Trzeba wysłać wiadomościem pocztowym do każdej z nich 20 centów.

## „Arystokratyna”

Odmznaczona na zeszloroocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznego i ożewiającego, już po krótkim użyciu—staje się pięć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pieg, zmarszczki, wągr, złote plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.  
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzisz **APTECZNYM**  
**Wacława ORZEŁ**  
w Częstochowie, III Aleja № 48.  
1485

Jedyna Chrześcijańska Pracownia  
**Zegarmistrzowska**  
**Franciszka GÓRSKIEGO**

egzystująca od roku 1902,  
długolet. współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.  
III Aleja № 50 (vis a vis powiatu).  
Poleca łaskawym względem Szan. Publicznosci fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stolowych i antyków.  
Sumienna praca i gwarencja.  
89 1-1

**WAŻNE** dla emerytów pragnących spokoju, fabrykantów przemysłowców.

Jest do sprzedania lub zamiany (razem albo też częściowo) na nieruchomości w Częstochowie: I-e dom dochodowy z ładnym ogrodem w blizkości Ciecłocinka, cena 30,000 rb. II-ga dom dochodowy z ogrodem cena 3,000 rubli; III-oia ogród owocowy i warzywny, dwa domy mieszkalne cena 6,000 rb.; IV-te ogród ziemia orna, szparagarnia, położenie wyborowe nadające się do budowy fabryki cena 3,000 rb. Blizsza wiadomość w Częstochowie „Przedsiębiorstwo Budowlane F. i L. Sobierski” ul. Wąsy № 8. 45-10

Opłaty tanie, karłowe i dostannie.  
Teatralna 19 m. 6.  
181 3-8

Ważny tylko dn. 7 Marca 1908.

**Czytelnicy**  
„Gońca Częstochowskiego”

za okazaniem niniejszego kuponu  
**w Teatrze Nowości**  
(Kinematograf)

otrzymają od zwykłych cen miejsce  
**40% ustępstwa**

w Ponedziłki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.

Program na bieżący tydziele:

- CZĘŚĆ I  
1) Corso samogódzów; 2) Modny falkir; 3) Balet Vajjette; 4) Straż ognio-wa w New-Jorku; 5) Cudowny plyn 6) Testament Włazka.  
CZĘŚĆ II.  
7) Japonia i jej życie; 8) Czarodziej-skie figury; 9) Widmo żony ratuje męża od śmierci; 10) Zaczarowany miecz; 11) Przygoda rybaki; 12) Poljona Londyńska.

Ceny miejsc: Krzesła I rząd 30 kop. 2-gi 18 k. Galeria 12 kop.

Kupon ten należy wykonać z numeru, celem okazania w Teatrze Nowości.

Redaktor **Mieczysław Burawski**.